

poniedziałek, 19.09.2022

## Organy znów zabrzmiały z całą mocą!

W naszej maleńkiej, ale ale coraz prężniej działającej wspólnocie parafialnej po raz kolejny mogliśmy się poczuć, jak w wielkim świecie Bacha, Mendelssoona, Liszta....

Oto bowiem dzięki inicjatywie księdza proboszcza, Tomasza, oraz pomocy powiatu poznańskiego, 18.09.2022r, w nasze progi zawitał absolwent Akademii Muzycznej w Poznaniu, Tomasz Kramer.

Z na nowo sprowadzonych do kościółka PW Brata Alberta organach, wydobył on piękne dźwięki muzyki poważnej, które zachwyciły licznie zgromadzoną publiczność. Wśród lokalnych melomanów znalazły się nie tylko osoby dorosłe, ale i spora gromadka dzieci, które, co można było zauważyć, wczuły się w atmosferę romantyzmu. Tym samym nasza parafia przyłączyła się do obchodów tej epoki.

Wszystkich ucieszyła szczególnie obecność dzieci - oderwane od smartfonów, komputerów, mogły zobaczyć inną, ale jakże ciekawą i piękną rzeczywistość.

Najpierw spokojne, chciałoby się napisać klasyczne dźwięki, potem lekko ekstrawagancka muzyka Liszta i wreszcie na koniec piękna, nieznana chyba większości z nas muzyka uzbecka nastroiła nas pozytywnie na cały tydzień pracy.

Koncerty w Parafii zaczynają być coraz bardziej rozpoznawalne w okolicy. Wśród gości mogliśmy także powitać księży i parafian z sąsiedniej Parafii z Czerwonaka. Dziękujemy za ich obecność i zapraszamy na następny koncert, który już został zapowiedziany.

Oprócz doznań artystycznych, zanurzeniu się w romantyzmie, dla większości, koncert ten był również, co można było zaobserwować na skupionych twarzach, doznaniem religijnym. Po wyjściu z Kościoła mnie osobiście chodziła po głowie piękna pieśń śpiewana przez niezapomnianą Annę Szalapak, potwierdzająca, że takie koncerty są nie tylko na chwałę ich twórcom, ale i Panu.....

### Grajmy Panu na harfie

Grajmy Panu na cytrze

Chwalmy śpiewem i tańcem

Cuda te fantastyczne

Grajmy Panu na harfie

Grajmy Panu na cytrze

Chwalmy śpiewem i tańcem

Cuda te fantastyczne

A oto informacje z programu koncertu:

1. Johann Sebastian Bach, to kompozytor, którego niemalże nie trzeba przedstawiać, jest bowiem uważany przez większość muzykologów za najwybitniejszego kompozytora wszechczasów. Ten niemiecki kompozytor epoki baroku w swojej twórczości dokonał syntezy wszystkich wcześniejszych zdobyczy muzycznych, doprowadził do mistrzostwa techniki polifonii i kontrapunktu. Dziełem tegoż kompozytora rozpoczniemy dzisiejsze popołudniowe spotkanie z muzyką. Wysłuchamy *Preludium i Fugi E-dur* oznaczonej w katalogu BWV numerem 566. W rzeczywistości *Fuga* ta składa się z trzech części: pierwszej fugi, interludium i drugiej fugi, zatem całe dzieło składa się z czterech części. Dzisiejszy wykonawca będzie wykonywał koncert bez pomocy asystenta, dlatego proszę uprzejmie o cierpliwość pomiędzy kolejnymi częściami utworu i, jeśli drodzy słuchacze uznają nagrodzenie wykonawcy oklaskami, prosimy uczynić to po zakończeniu czwartej części utworu.
2. Z epoki baroku przeniesiemy się do epoki romantyzmu, czyli okresu jednego z najdynamiczniejszych rozwojów literatury organowej. Jednym z głównych reprezentantów tejże epoki był Felix Mendelssohn-Bartholdy, niemiecki kompozytor wywodzący się z rodziny żydowskich konwertytów, znany nam głównie ze słynnego *Marsza ze Snu nocy letniej*, często wykonywanego po Mszach z zawarciem Sakramentu Małżeństwa.. Mendelssohn pozostawił jednak po sobie znacznie bogatszą spuściznę, w tym również liczne dzieła organowe, m.in. 3 preludia i fugi oraz 6 sonat. Niebawem usłyszemy fragment IV Sonaty B-dur, część III Allegro.
3. Pozostajemy jeszcze w epoce romantyzmu. Większości muzyków słusznie z tą epoką kojarzy się Robert Schumann, który był jej prekursorem i jest uznawany za czołowego jej reprezentanta. Życie tego niemieckiego kompozytora naznaczone było cierpieniem, zmagał się on bowiem z omamami słuchowymi, a także chorobą psychiczną i stanami depresyjnymi, które to doprowadziły go do (na szczęście) nieudanej próby samobójczej. Ostatnie dwa lata swego życia spędził on w ośrodku dla psychicznie chorych, gdzie pod dobrą opieką zmarł w obecności swojej żony i przyjaciela, Johannes Brahmsa. Co prawda Schumann nie napisał żadnego dzieła na organy, jednakże istnieją zbiory, po które organiści chętnie sięgają. Schumann komponował bowiem na nieznaną już dzisiaj instrument – fortepian z klawiaturą pedałową. Taką klawiaturę posiada większość organów, w tym instrument w naszej świątyni. Usłyszemy zatem *Pi?t? Etiud? w formie kanonu, h-moll*. Kanon to forma, w której powielany jest z pewnym opóźnieniem kilkakrotnie jeden motyw, u Schumanna dwukrotnie, a otoczony jest on przez głosy towarzyszące.
4. Pozostajemy wciąż w kręgu niemieckiego romantyzmu, jednakże przenosimy się już na przełom XIX i XX wieku. Sigfrid Karg-Elert to kompozytor awangardowy, przez współczesnych jemu krytyków muzycznych uważany za „efekciarza”. W swojej muzyce łączył elementy późnego romantyzmu z silnymi wpływami ekspresjonizmu i impresjonizmu zarazem, jest jednocześnie prekursorem nurtu impresjonistycznego w muzyce organowej. Komponował dzieła zarówno o charakterze religijnym, nawet liturgicznym (m.in. dzieła oparte na chorale protestanckim oraz gregoriańskim), jak i utwory inspirowane przyrodą i naturą. Wysłuchamy *Improwizacji chora?owej* na temat pieśni *Jesu, hilf siegen*, opus 65, nr 26.
5. Zmierzamy ku końcowi naszego popołudniowego spotkania z muzyką organową. Na zakończenie usłyszemy *Toccat? pochodzącą ze Suity „Uzbekistan”* autorstwa Gieorgija Muszela. Historia muzyki wymienia niewielu uzbeckich kompozytorów, a już tym bardziej tworzących na organy. Tym ewenementem okazuje się być właśnie Gieorgij Muszel, twórca XX-wieczny, który, mimo iż urodził się w Tambow, większość swojego życia spędził

---

w Październiku, gdzie zamierzał pracować on jako wykładowca w tamtejszym konserwatorium muzycznym, działał również jako promotor muzyki klasycznej na terenie państw Azji Centralnej. Zapraszam zatem do wysłuchania ostatniego dziś utworu, *Toccaty ze Suity „Uzbekistan”*.

6. Koncert odbył się przy współudziale finansowym Powiatu Poznańskiego, w związku z zakupem nowych organów.